



W Ewangeliach Jezus ukazany jest jako Syn Boży, pełen mocy, mądrości i miłości. Jednak są chwile, kiedy widzimy również Jego głębokie człowieczeństwo, a jedną z najbardziej poruszających scen jest ta, w której zapłakał. W tym artykule zgłębimy epizody, w których Jezus ronił łzy, ich teologiczne i duchowe znaczenie oraz to, jak te sceny wciąż przemawiają do naszych serc.

Trzy razy, kiedy Jezus zapłakał w Biblii

Chociaż Pismo Święte często ukazuje Jezusa jako osobę pełną emocji i współczucia, są trzy konkretne momenty, w których wyraźnie powiedziano, że płakał:

1. **Jezus zapłakał nad Łazarzem (J 11,35)**
2. **Jezus zapłakał nad Jerozolimą (Łk 19,41-44)**
3. **Jezus zapłakał w Ogrójcu (Hbr 5,7)**

Każde z tych łez ma głębokie znaczenie i uczy nas o miłości, cierpieniu i odkupieniu.

1. Jezus zapłakał nad Łazarzem: Ból śmierci i nadzieja zmartwychwstania

Najkrótszy, ale jeden z najbardziej wymownych wersetów w całej Biblii znajduje się w Ewangelii Jana 11,35:

„Jezus zapłakał.”

Kontekst to śmierć Łazarza, przyjaciela Jezusa. Kiedy Jezus przybywa do Betanii, znajduje Marię i Martę opłakujące śmierć brata. Chociaż wie, że wskrzesi Łazarza, głęboko się wzrusza i płacze.

Dlaczego Jezus płakał, skoro wiedział, że wskrzesi Łazarza?

Tutaj odkrywamy wspaniałą tajemnicę: Jezus jest nie tylko Bogiem, ale także prawdziwym człowiekiem. Jego łzy ukazują Jego współczucie i bliskość wobec ludzkiego cierpienia. Nie jest Bogiem dalekim, ale Zbawicielem, który cierpi z nami.

Święty Augustyn powiedział o tym fragmencie:



„Chrystus płakał jako człowiek, ale wskrzesił Łazarza jako Bóg.”

Ta scena uczy nas dwóch rzeczy:

- **Bóg nie jest obojętny na nasze cierpienie.** Towarzyszy nam w naszych chwilach smutku i rozumie nasze łzy.
- **Śmierć nie jest końcem.** Jezus daje nam nadzieję na zmartwychwstanie.

Ten epizod przypomina nam, że choć w tym życiu doświadczamy strat, mamy obietnicę życia wiecznego w Chrystusie.

2. Jezus zapłakał nad Jerozolimą: Ból odrzuconej miłości

„Gdy był już blisko, na widok miasta zapłakał nad nim.” (Łk 19,41)

Ten moment następuje, gdy Jezus wjeżdża do Jerozolimy przed swoją Męką. Podczas gdy tłumy witają Go gałązkami palmowymi, On patrzy na miasto i płacze.

Dlaczego Jezus zapłakał nad Jerozolimą?

Jezus wiedział, co Go czeka: miasto, które powinno Go przyjąć jako Króla i Mesjasza, odrzuci Go i skaże na krzyż. Jego łzy nie są tylko wyrazem smutku, ale także ostrzeżeniem.

Jego słowa są przejmujące:

„O gdybyś i ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi! Ale teraz zostało to zakryte przed twoimi oczami.” (Łk 19,42)

Jezus widzi przyszłe zniszczenie Jerozolimy (które nastąpi w 70 r. n.e. w wyniku inwazji rzymskiej) i płacze nad utraconą szansą miasta na przyjęcie Jego pokoju.

Lekcja dla nas dzisiaj

Jezus nadal płacze, gdy świat odwraca się od Niego. Za każdym razem, gdy odrzucamy Jego miłość i Ewangelię, sprawiamy Mu ból. Jego łzy nad Jerozolimą są pilnym wezwaniem do nawrócenia. Czy oddaliliśmy się od Boga? Czy zamknęliśmy nasze serca na Jego miłość?



3. Jezus zapłakał w Ogrójcu: Cierpienie odkupienia

W Liście do Hebrajczyków 5,7 opisano moment, który ujawnia głęboką udrękę Chrystusa w Ogrójcu:

„Za dni swego życia doczesnego z wielkim wołaniem i płaczem zanosił On prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci.”

Ewangelia Łukasza wspomina, że Jego pot stał się jak krople krwi (Łk 22,44). To zjawisko, znane jako **hematohidroza**, występuje w momentach ekstremalnego stresu.

Dlaczego Jezus płakał w Ogrójcu?

Jezus, wiedząc, że czeka Go Męka i Krzyż, przeżywał tak wielką udrękę, że błagał Ojca:

„Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!” (Łk 22,42)

Tutaj widzimy Jego człowieczeństwo w pełnej okazałości: czuł strach, ból i lęk, ale przyjął wolę Ojca.

Lekcja dla nas dzisiaj

Każdy z nas przeżywa chwile cierpienia, w których czuje się przytłoczony i bezradny. W tych momentach możemy spojrzeć na Jezusa w Ogrójcu i nauczyć się:

- **To normalne płakać i prosić Boga o pomoc.**
- **Cierpienie ma sens.** Jezus go nie unikał, lecz ofiarował dla naszego odkupienia.
- **Wola Boża jest zawsze najlepsza.** Nawet jeśli nie rozumiemy jej od razu.

Wnioski: Bóg, który płacze razem z nami

Łzy Jezusa pokazują nam, że mamy Boga, który jest bliski, który rozumie nasze cierpienie i cierpi razem z nami. Ale uczą nas także, że pośród bólu jest nadzieja.



Dziś wiele osób czuje się samotnych w swoich trudnościach, ale Jezus jest nadal przy nas. Kiedy czujemy się zagubieni, pamiętajmy:

- **Jeśli płaczemy po stracie bliskiej osoby, Jezus płakał nad Łazarzem i obiecuje nam zmartwychwstanie.**
- **Jeśli płaczemy nad grzechem i niesprawiedliwością świata, Jezus płakał nad Jerozolimą, wzywając do nawrócenia.**
- **Jeśli płaczemy w chwilach udręki, Jezus płakał w Ogrójcu, pokazując nam, że Bóg nas nie opuszcza.**

Łzy Jezusa nie poszły na marne. Są one przesłaniem miłości, odkupienia i nadziei. A jeśli dzisiaj cierpimy, pamiętajmy Jego słowa:

„Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.” (Mt 5,4)

Niech znajdziemy pokój w świadomości, że Bóg również płakał i że Jego miłość podtrzymuje nas aż do końca.